

Policja bezwzględna dla osób łamiących kwarantannę

data aktualizacji: 2020.04.25 autor: Justyna Napierała



Katarzyna Zych, rzecznik KPP w Grodzisku Mazowieckim (na zdjęciu) mówi, że policja jest bezwzględna w stosunku do osób łamiących zasady kwarantanny. (Justyna Napierała)

Nie jest tego dużo, ale zdarzają się osoby nieodpowiedzialne. Większość stosuje się do zasad i spędza czas w domu, tak by unikać kontaktu i ewentualnego zarażenia koronawirusem, jednak są i tacy, którzy za nic mają sobie przepisy.

- 4 kwietnia mieliśmy 4 przypadki łamania kwarantanny, osoby siedziały sobie na ławeczce i urządziły spotkanie towarzyskie - informuje w rozmowie z „Głosem” Katarzyna Zych z Komendy Powiatowej Policji w Grodzisku Mazowieckim (na zdj.).

Policja zatrzymała też dwóch mężczyzn, którzy nie mieli określonego dwumetrowego dystansu wobec siebie i spacerowali z alkoholem w dłoniach. Kolejne dwie osoby ukarane, policjanci wylegitymowali na znanym w Grodzisku Mazowieckim skwerku, gdzie gromadzi się kwiat wysokowych trunków.

To była nauka także dla innych.

W przedświąteczną sobotę, policjanci nie zastali w domu osoby, która powinna przebywać na bezwzględnej kwarantannie, zgłosili ten fakt do sanepidu i przygotowali wniosek do sądu.

11 kwietnia ukarano mężczyznę, który wybrał się na ryby. Mandat dostał też kierowca, który nie dość, że przekroczył prędkość, jechał bez dokumentów i nie potrafił wskazać celu podróży.

Dzięki wprowadzonym restrykcjom święta na drogach były spokojne.

- Ukarano między innymi jednego podróżującego na podwójnym gazie - dodaje Katarzyna Zych.

Za łamanie przepisów i niestosowanie się do kwarantanny może grozić kara do 30 tys. złotych.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35406-policja-bezwzgledna-dla-osob-lamiacych-kwarantanne>